NASZ PRZYJACIEL

Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego" poświęcony sprawom oświatowym, kulturalnym i literackim

Nr. 24 | Wąbrzeźno dnia 17 czerwca 1933 r. | Rok 11

ŁWANGELJA

św. Łukasza rozdz. 14, wiersz 16—24.

Onego czasu powiedział Jezus Faryzeuszom następującą przypowieść: Człowiek niektóry sprawił wieczerzę wielką i wezwał wielu. I posłał sługę swego w godzinę wieczerzy, aby powiedział zaproszonym, żeby przyszli, boć już wszystko gotowe. I poczęli się wszyscy społecznie wymawiać. Pierwszy mu rzekł: Kupiłem wieś i mam potrzebę wynijść a oglądać ją. Proszę cię, miej mię za wymówionego. A drugi rzekł: Kupiłem pięć jarzm wołów i idę ich doświadczać, proszę cię, miej mnie za wymówionego. A inne rzekł: żonem pojął, a przeto nie mogę przyjść. A wróciwszy się sługa, oznajmił to panu swemu. Tedy się gospodarz rozgniewawszy, rzekł słudze swemu: wynijdź rychło na ulice i uliczki miasta, a ubogich i ułomnych i ślepych i chromych wprowadź tu. I rzekł sługa: Panie, stało się, jakoś rozkazał a jeszcze jest miejsce. I rzekł pan słudze: Wynijdź na drogi i opłotki a przymuś wnijść, aby był dom mój napełnion. A powiadam wam, żeć żaden z onych mężów, którzy są zaproszeni, nie ukąsi wieczerzy mojej.

NAUKA

Co rozumieć należy przez wielką wieczerzę?

Królestwo niebieskie i szczęście wiekuiste, zgotowane wybranym pod wieczór życia i po dokonaniu pielgrzymki ziemskiej. Że tak zrozumiał Zbawiciel widać stąd, że krótko przedtem mówił był o zmartwychwstaniu sprawiedliwych, a jeden z biesiadników odezwał się był w tych słowach: „Błogosławiony, który będzie jadł chleb w Królestwie niebieskiem". Na to odpowiedział Pan Jezus powyższą przypowieścią.

Którzy są tymi, co się tłómaczą i uniewinniają?

Są nimi najprzód Faryzeusze i ci żydzi, co napojeni pychą, chciwi ziemskich dostatków i bogactw, zaślepieni namiętnością nie chcą uznać Chrystusa i być synami Jego Kościoła. Ten, który kupił wieś i tłomaczył się, że ją winien obejrzeć, jest przedstawicielem owych światowych pyszałków i chciwców, którzy myślą tylko o gromadzeniu skarbów i robieniu majątku, a o sprawę zbawienia wcale nie dbają. Przez tego, który kupił pięć par wołów, rozumieć należy owych ludzi, co zajęci różnemi interesami i zabiegami, nie mają czasu pomyśleć o niebie, a nawet niedzieli i świąt używają na zarobek i powiększanie majątku. Ten, co pojął żonę i wręcz oświadcza, że nie przybędzie, oznacza liczną klasę ludzi rozwiozłych i rozpustnych, którzy całkowicie od dani zmysłowości i pożądliwościom ciała, stępieli całkowicie dla wyższych, niebiańskich rozkoszy. Ponieważ te trzy rodzaje ludzi nie chcą wziąć udziału w uczcie niebieskiej i okazują się niegodnymi zaproszenia, Bóg ich wyklucza i powołuje w ich miejsce innych.

Któż jest ten, co wyprawił tę wieczerzę?

Jest nim sam Jezus Chrystus, który życiem, męką, śmiercią i Wniebowstąpieniem Swojem wyjednał ludziom zbawienie wiekuiste otworzył niebo i poleca im iść drogą wiodącą do żywota wiecznego, aby z Nim razem używali szczęścia wiekuistego.

Czemu Chrystus opowiedział powyższą przypowieść?

Opowiedział ją w czasie biesiady w domu Faryzeusza i wobec Faryzeuszów. Ci byli przekonani, że ich jako dzieci Abrahamowych nie może ominąć Królestwo niebieskie i wiekuiste szczęście. Dlatego też wcale się nie troszczyli o warunki, jakich winien popełnić ten, który chce wziąć udział w uczcie. Warunkiem tym jest, abyśmy wezwania Chrystusowego słuchali. Tego oni zaniechali i dlatego też nie mogli być uczestnikami uczty.

Kimże są owi biedni, słabi itd., których wezwano później na wieczerzę?

Są to pokorni i chciwi nauki żydowie, jawnogrzesznicy, Samarytanie i ci między poganami, którzy nie gardzą Jezusem i nauką Jego, jak owi pyszni, nadęci i rozpustni Faryzeusze i doktorowie, którym przymówił Pan Jezus w tej przypowieści, lecz z wiarą do Niego się zbliżają i przyjąwszy Jego naukę, stają się uczestnikami Królestwa niebieskiego.

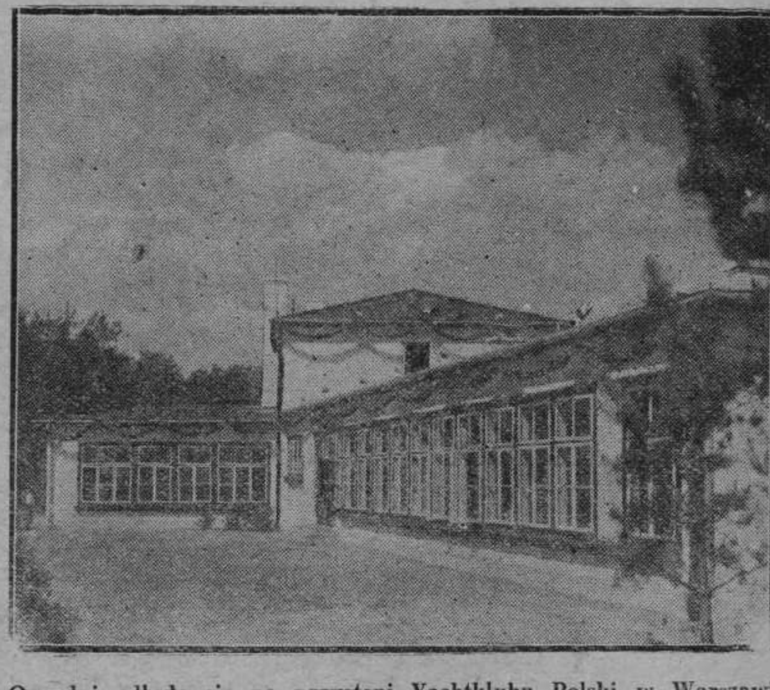
ECHA TRYUMFALNEGO LOTU KPT. SKARŻYŃSKIEGO.



Na zdjęciu naszem widzimy kpt. (x) w chwilę po wylądowaniu na lotnisku w Rio de Janeiro, udającego się do szkoły lotniczej, mieszczącej się obok lotniska. Kpt. Skarzyńskiemu towarzyszą: poseł R. P. w Rio de Janeiro, E. Grabowski (xx), dyrektor szkoły lotniczej w Rio de Janeiro (xxx), przedstawiciele władz wojskowych, marynarki, lotnictwa itd.

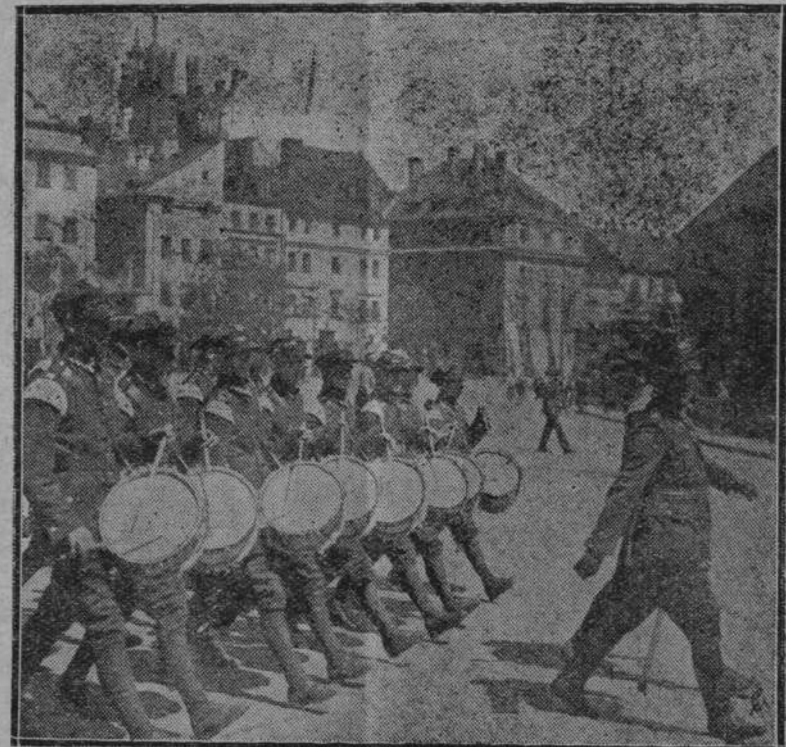
P. PREZYDENT R. P. W YACHTKLUBIE POLSKI.

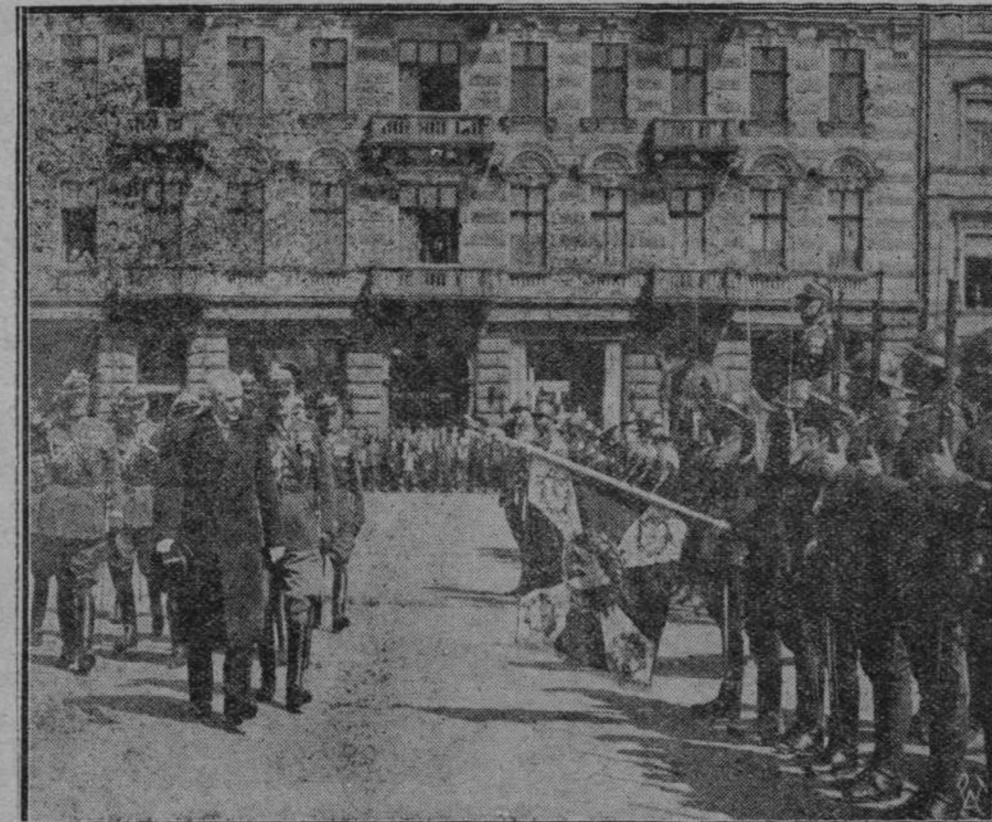




Onegdaj odbyło się na przystani Yachtklubu Polski w Warszawie uroczyste podniesienia bandery, otwierające sezon klubu. Uroczystość tą zaszczycił swą obecnością Pan Prezydent R. P. Na zdjęciu naszem widzimy Pana Prezydenta R. P. któremu córeczka jednego z członków Yachtklubu wręcza bukiet kwiatów.

ŚWIĘTO PUŁKOWE 36 P. P.





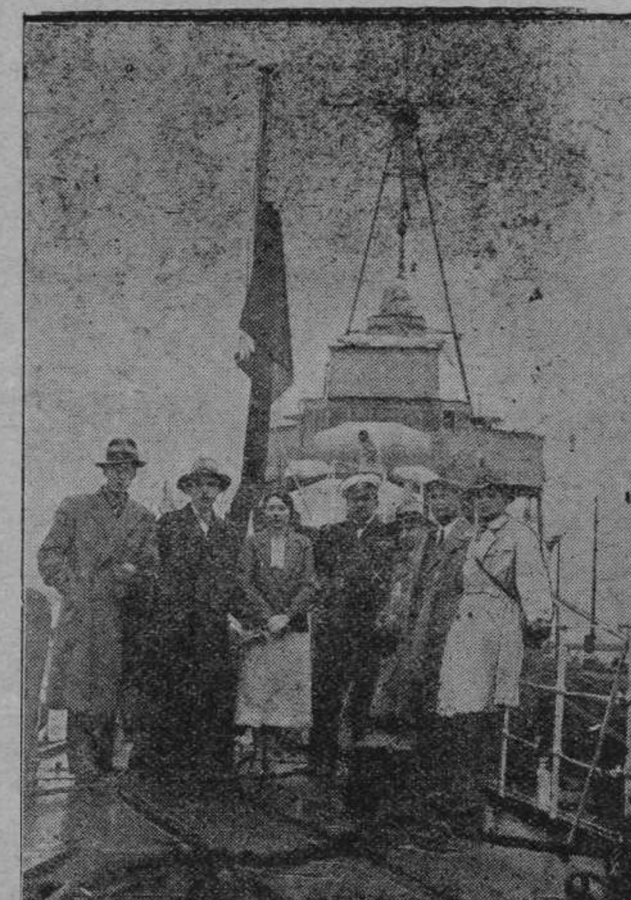
W dniu 2 bm. 36 p. p., należący do garnizonu warszawskiego, obchodził swoje święto pułkowe. Na zdjęciu naszem (z lewej) widzimy czoło oddziałów pułku przechodzącego przez pl. Zamkowy. W ramach święta pułkowego odprawiona została na placu Józefa Piłsudskiego Msza święta polowa, której wysłuchały wszystkie oddziały pułku. Po nabożeństwie odbyła się defilada. Uroczystość zaszczycił swą obecnością Pan Prezydent R. P., (z prawej) który dokonał przeglądu zebranych na placu oddziałów.

POWRÓT MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO.



Dnia 6. 6. rano powrócił do Warszawy, po kilkudniowym pobycie w Wilnie Pan Marszałek Józef Piłsudski. Na zdjęciu naszem widzimy Pana Marszałka opuszczającego wagon na dworcu głównym w Warszawie.

INAUGURACJA „STRZAŁY BAŁTYCKIEJ".



Dnia 3 bm. wypuszczono pierwszy pociąg bezpośredni Warszawa—Hel, nazwany „Strzałą Bałtycką". Na inauguracyjny przejazd Ministerstwo Komunikacji zaprosiło licznych przedstawicieli prasy. Na zdjęciu naszem widzimy grono przedstawicieli prasy stołecznej po przybyciu do Gdyni, na pokładzie kontrtorpedowca „Wicher".



Ong ś przodowniczka —
dziś naśladowniczka

Grecja która ongiś przodowała całemu światu w kulturze i wychowaniu fizycznem, teraz zpowrotem przyzwyczaja się do kultury fizycznej na świeżem powietrzu. Zdjęcie przedstawia młode Greczynki podczas gimnastyki rytmicznej w jednym z zakładów gimnastycznych w Atenach



Zjazd Ligi Morskiej i Kolonjalnej

W Warszawie odbyły się w ubm. obrady Walnego Zjazdu delegatów Ligi Morskiej i Kolonjalnej które zaszczycił Swą obecnością P. Prezydent Rzeczypospolitej (x) i p. prezes Rady Ministrów (xx) Jędrzejewicz



Psie zawody

Klub Settra Angielski w Warszawie zorganizował na polach Wilamowskich zawody psie. Na zdjęciu podajemy okaz Settra, który zdobył pierwszą nagrodę